

DZIENNIK ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO

Przedpłata miesięczna Mkp 100.000

Redakcja i Administracja przy ul. Ciężarowej l. 18. Tel. 64.

Przedpłata miesięczna Mkp 100.000

CENY OGŁOSZEŃ: Wiersz millimetryj jednoszpaltowy (6-linowy) Mk 1000 W rubryce „Nadesłane”, na pierwszej stronie lub w tekście (3-linowy) jeden wiersz millimetryj Mk 3000 Za układ tabelaryczny 50% dodatku. Ceny obowiązują od dnia zmiany w nagłówku.

Rocznik 18/I

Cieszyn, niedziela 7 października 1923

Nr. 173

W ciężkiej chwili.

Ogromny, raptowny spadek marki czyni koniecznymi szybkie zarządzenia zaradcze rządu przy poparciu społeczeństwa, gdyż w przeciwnym razie rozstrój gotów okazać się tak wielkim, że jak w Niemczech i Rosji — wszelkie środki zaradcze okażą się niewystarczającymi. Wiadomo już, co należy przedsięwziąć, chodzi teraz o wykonanie i o to właśnie woła zdrowa część społeczeństwa. Zamieszczamy dziś dwa artykuły ze sfery kupieckich w tej sprawie. — Red.

Cieszyn, 6 października.

Ze sfery kupieckich otrzymujemy następujące uwagi, odnoszące się do obecnej chwili.

Niebywały spadek marki polskiej w ostatnich dniach wywołał wśród naszego społeczeństwa ogromne przygnębienie. Ceny obcych walut w bankach rosną z godziny na godzinę, popłoch wśród społeczeństwa robi swoje i powoduje dalszy spadek marki polskiej. Dotychczas nie wiadomo, co jest przyczyną tego stanu, rząd powołany w pierwszym rządzie do przeciwdziałania złemu i uspokojenia ludności, milczy, jakby go to wszystko nie obchodziło.

W ogólnej ucieczce od marki znaczna część ludności rzuca się na zakupno towarów. W naszych sklepach od kilku dni panuje czasem formalne oblężenie. Z czeskiej strony przychodzi sporo ludzi i wykupuje towar, który przy ogromnym skoku kursu korony czeskiej jest dla właścicieli tej korony bardzo tani. W tych warunkach kupiectwo nasze stoi wobec sytuacji groźnej. Po wysprzedaniu resztek towarów szczególnie żywnościowych, znajdzie się pojedynczy kupiec bez towaru, ponieważ hurtownicy od kilku dni nie sprzedają żadnych towarów, chyba za dolary lub franki szwajcarskie, których znowu nigdzie nie dostanie kupić. Jeżeli zaś do tego dojdzie, wtedy konsument nie będzie się mógł zaopatrzyć w najniezbędniejsze środki żywności, bo ich nie będzie. Władze nasze dotychczas nic nie zrobiły, ażeby zaradzić złemu i pomóc do aprowizacji miasta. Jedynymi środkami zbawczym dla nich (mamy tu na myśli komisję do badania cen) to utrzymanie cen artykułów spożywczych na poziomie z przed tygodnia. Lecz każdy rozumny człowiek przyzna, że w chwili, kiedy wartość marki zmniejsza się w ciągu dnia nawet o 50 procent lub więcej, musi towar drożeć, bo przecież pieniądź jest też towarem.

Czasy są zanedo poważne, nie pomogą tu żadne półśrodki i szykany, trzeba pomyśleć o zaopatrzeniu miasta w żywność i zorganizować odpowiednią akcję. Obecna taktyka doprowadzi tylko do zupełnego opróżnienia sklepów z towarów a jeżeli kupiec nie będzie miał towaru, to konsument będzie go musiał przepłacać u lichwiarzy.

Ażeby temu zapobiec, muszą się zebrać w najbliższych dniach zastępcy władz, miasta, tułtejszego kupiectwa i producentów względnie grostistów i obmyśleć środki zaradcze, lecz środki takie, które faktycznie dopomogą do zaopatrzenia miasta w żywność.

Nim kupisz

≡ zobacz ≡

modele futer

w magazynie

BOLESŁAWA WRÓŃSKIEGO

KRAKÓW

Plac Szczepański 2

Plac Szczepański 2

Ostatnie wiadomości

Halban w odstawce. Prezes subdelegacji parytetycznej polsko-czeskiej, znany na Śląsku obrońca niemieckiego gimnazjum w Cieszynie, podał się do dymisji, która została przyjęta.

Jaka pomoc dostaną urzędnicy? Wczoraj rano zjawiła się w gmachu sejmowym ponownie delegacja urzędników z dr. Kadenem na czele. Delegacja oczekiwała decyzji, jaką stronnictwa rządzące miały jej zakomunikować co do stanowiska, które zajmą wobec znanych postulatów urzędniczych. Delegacja otrzymała atoli od p. Jaroszyńskiego i Paczuskiego informacje, że stronnictwa te już porozumiały się w sprawie koncesyj, jakie chcą zalecić ministrowi skarbu do przyznania urzędnikom i w tym celu udadzą się do ministra o godzinie 12-ej, celem zakomunikowania mu swej opinii. Równocześnie poproszono delegację, ażeby przybyła do Sejmu o godzinie wpół do pierwszej, celem otrzymania odpowiedzi. Kiedy delegacja w terminie oznaczonym przybyła do sejmu, oświadczone jej z tej samej strony, iż konferencja z ministrem skarbu nie mogła się odbyć, gdyż jest on zajęty innymi sprawami. Decyzja atoli zapadnie w ciągu dnia dzisiejszego lub jutrzejszego i zostanie natychmiast delegacji zakomunikowana.

Usłyszawszy te informacje delegacja, udała się na naradę, jakie stanowisko ma zająć. Stronnictwa rządzące w dyskusji nad postulatami urzędniczymi przyszły do przekonania, iż udzielenie jakichkolwiek zasiłków pieniężnych jest niemożliwe z uwagi na stan skarbu. Jedynym sposobem przyjsia z pomocą, mogłoby być wydanie bonów na odzież, węgiel, ziemniaki itp. W jakiej formie akcja taka mogłaby być urzeczywistniona, nie jest jeszcze rzeczą ustaloną. Zdaje się, że w ministerstwie skarbu czyni się w tej mierze obliczenia i od wyniku zależy odpowiedź min. Kucharskiego, której udzieli stronnictwom rządzącym, wzgl. delegacji urzędniczej.

Znaczne podwyżki dla kolejarzy. Wczorajsza rada ministrów podwyższyła bardzo znacznie t. zw. godzinowe, należne maszynistom kolejowym, ich pomocnikom palaczom oraz druzynom konduktorskim za czas spędzony w służbie, względnie w pogotowiu służbowym.

Rząd wyda odezwę do urzędników. Rząd planuje wydanie odezwę do urzędników, wzywając ich do lojalnego zachowania się wobec państwa. Projekt odezwę był omawiany na radzie ministrów. Zawiera on zapewnienie o trosce, z jaką rząd zabiega dokoła uregulowania problemu urzędniczego i w końcu zapowiada represję przeciw ewentualnemu strajkowi.

Polski Bank Kraj., Filja Cieszyn z dnia 6 października 1923

K. czeska	27000—	Dolary	900000—
Mk niem.	0-003	Guld. hol.	390000—
K. austr.	16—	Funt. ang.	4500000—
Franki franc.	55000—	Liry włoskie	40000—
Franki szw.	170000—	Złoty polski	50000—

DO P. T. ABONENTÓW!

Do dzisiejszego numeru załączamy czeki P. K. O. i prosimy o wyrównanie prenumeraty za październik 1923 r. Prenumerata za październik wynosi 100.000 Mkp. Tych P. T. Abonentów, którzy jeszcze nie wyrównali prenumeraty do końca września na poprzednie czeki z wypisaną kwotą, prosimy usilnie, by zechcieli to uczynić w najbliższych dniach.

ADMINISTRACJA.

Wiadomości miejscowe i zamiejscowe

Wczorajsze posiedzenie Wydziału gminnego w Cieszynie, pierwsze po przerwie wakacyjnej, zgromadziło radnych miasta w niebywałym komplecie. Przewodniczący p. prezes dr. Michejda zdał na wstępie sprawozdanie z ofiar, jakie wpłynęły na cele dobroczynne miasta, a mianowicie dary dla biednych miasta: p. Oskara Gärtnera 250.000 marek polskich, firmy J. Ph. Giesinger 2 miliony marek polskich, dla sierocińca od Gremjum kupieckiego 50.000 marek polskich. Podniósł również z uznaniem piękny dar „Apros”, który od 2 tygodni wydaje po 60 porcji a ¼ kg mięsa dla ubogich miasta. Następnie poświęcił przewodn. ciepłe wspomnienia zmarłemu członkowi Wydz. śp. Franciszkowi Belonowi, którego pamięć uczczono przez powstanie. Radni polscy złożyli zamiast wieńca na trumnę śp. kolegi znacznie większą kwotę na rzecz gminnej komisji Opieki Społecznej. W miejsce zmarłego wchodzi do Wydziału gminnego pierwszy zastępca p. Paweł Mitrega. — Po weryfikacji protokołu ostatniego posiedzenia i zmianie porządku dziennego celem załatwienia najpilniejszych spraw p. dr. Müller imieniem komisji prawniczej referował sprawę nadania posady Kierownika elektrowni miejskiej i postawił w tym celu terno: st. monter elektrowni miejskiej Łamacz, inż. Paweł Dombke ze Zduńskiej Woli (koło Łodzi) i Karol Gaszczyk z Poznania. W dyskusji podniesiono duże wątpliwości co do fachowej strony tak ułożonego ternu i w głosowaniu tajem otrzymano na 36 głosujących inż. Dombke

30 głosów, st. monter Łamacz 5 głosów. Następnie uchwalono wnioski komisji skarbowej: statut o pobieraniu już podatku od lokali i nieruchomości, opłaty od podań według skali państwowej, należności za stanowiska fiakierskie w wysokości 100.000 marek polskich za dwukonną dorożkę, za jednokonną 70.000 marek polskich miesięcznie, opłaty od psów w wysokości 100.000 marek polskich, względnie 20.000 marek polskich za psy podwórzowe. — Pod koniec posiedzenia wpłynęła nagła interpelacja p. insp. Buzka w sprawie krążących p o mieście pogłosek, jakoby w Cieszynie dokonywano sprzedaży mieszkań. Wnioskodawca wzywa przełożenie miasta i urząd mieszkaniowy, aby w razie prawdziwości tych pogłosek nie dopuściły do tego rodzaju nadużyć. Dyskusję nad tym wnioskiem, oraz nad innymi niewyczerpanymi punktami porządku dziennego odroczone do poniedziałku, w który o godz. 5 po południu odbędzie się dalszy ciąg posiedzenia.

Walne zgromadzenie Tow. Teatralnego. Wobec kilkudziesięciu członków zdała wczoraj wieczorem w lokalu Tow. Rolniczego ustępująca dyrekcja sprawozdanie z działalności za ub. rok. Zarówno p. prezes J. Michalski, sekretarz p. Z. Arzt, jakoteż skarbnik p. Grzywacz i dyrygent orkiestry teatralnej p. Hadyna, podkreślali pomyślny rozwój Towarzystwa, o czym świadczy 16 przedstawień w ub. sezonie, w tem kilka wystawień oper, pomyślny stan kasowy, mimo często deficytowych przedstawień, zwłaszcza gdy chodzi o sprowadzenie zespołów zamiejscowych. Majątek Towarzystwa przekracza 150 milionów, gdy uwzględni się wartość muzycznych instrumentów teatralnej orkiestry. Dokonano wyborów. W skład dyrekcji weszli p. sędzia Michalski, jako prezes, p. profesor Sikorski, jako wiceprezes, sędzia p. Grzywacz jako skarbnik. Inni członkowie wydziału pozostali mniej więcej ci sami z tem, że wybrano w tym roku p. sędziego Nebenzahla. W tym sezonie występować będzie u nas częściej i w własnym zarządzie zespół katowicki, przyjeżdżać też będzie regularnie opretka krakowska, jeśli zaś zaprowadzony zostanie nowy pociąg nocny z Cieszyna, również krakowska opera, zobaczymy też „Bagatelę”, a czasem teatr Słowackiego. W uznaniu zasług zamianowano członkami założycielami z uwolnieniem od taksy pp. dyrektorów Trzcińskiego i Wierzbńskiego. — Bezpośrednio po walnym zgromadzeniu zebrała się nowa dyrekcja i powzięła następujące uchwały: 1) wkładkę roczną członka zwyczajnego ustala się na 2 złote polskie, wspierającego na 5, założyciela na 10; 2) dotychczasowy abonament nie obowiązuje już, poczynić należy nowe zgłoszenia; 3) nowy abonament obowiązywać będzie

na wszystkie przedstawienia bez wyjątku i kto raz zaabonowanych miejsc nie kupi, ten temsamem zrzeka się abonamentu. Jest to konieczne ze względu na ogromne straty, jakie dotychczas Towarzystwo ponosiło skutkiem niewykupowania biletów przez abonujących. Zgłoszenia abonamentowe wnoszą należy w poniedziałki, środy i piątki w kancelarii miejskiego teatru, parter, drzwi naprzeciw sceny od piątej do 6½ po południu; 4) prawo abonamentu i zniżek mają tylko ci członkowie, którzy uiszcili roczną wkładkę; 5) Towarzystwo teatralne bierze na siebie odpowiedzialność za te jedynie przedstawienia, których ogłoszenia zaopatrzone będą firmą Towarzystwa teatru polskiego w Cieszynie.

Kiermasz Tow. „Beskid”. Jak wiadomo, Towarzystwo „Beskid” w niedzielę, dnia 14 października br. na dochód wykończenia budowy schroniska na Stożku urządza wielki kiermasz śląski. W tym celu odrestaurowana sala Domu Narodowego będzie oryginalnie udekorowana. Tajemnicza ręka poprzemienia szereg ubikacji na I i II piętrze, jak za skiniemieniem różdżki czarodziejskiej i nada im zupełnie inny wygląd. A więc będzie „świątynia dumania”, „leśniczówka”, „schronisko”, „Stożek”, „cukiernia” i „winia”; będzie i budka jarmarczna z piernikami. Liczne bufety będą zaopatrzone w najsmaczniejsze przekąski i napoje, począwszy od śląskiej warzonki i Błogocic, a skończywszy na Baczewskim „maison fondée 1782” i na najprzedniejszym piwie prawdziwej marki „Oko”. Do zabawy przygrywać będzie znakomicie zgrana kapela. Początek o godz. 4 po południu. Wstęp tylko dla zaproszonych. Mamy nadzieję, że ludność nasza tłumnie pośpieszy na zabawę i że nie zabraknie na niej także rodaków ze Śląska czeskiego, gdyż oni to głównie korzystają ze schroniska na Stożku.

Zebranie Związku śląskich rękodzielników i drobnych przemysłowców w Cieszynie odbędzie się w niedzielę, dnia 7 bm. w małej salce restauracji Domu Narodowego o godz. 10 przed południem. Na porządku dziennym sprawy nader ważne. O liczne przybycie prosi Zarząd.

Ze sportu. „Piast” i K. S. Podgórze rozegrają jutro tj. dnia 7 października o godz. 3 po południu na boisku Piasta w Cieszynie zawody piłki nożnej, ostatnie w tym sezonie. Budzą one powszechne zainteresowanie tembardziej, że od ich wyniku zależeć będzie, czy nasza drużyna sportowa wejdzie do klasy A. Wszyscy przyjaciele sportu zjawiają się też zapewne na meczu w komplecie, aby pożegnać tegoroczny sezon sportowy i ocenić siły naszej młodej, lecz wyrabiającej się drużyny.

F. BIEL.

Kobieta z białym wachlarzem.

Tsuang Tsen z kraju Sung, był uczonym, który mądrość swą posunął tak daleko, że wyrzekł się wszelkich próżności tego świata. Jako pobożny Chińczyk nie wierzył on w życie przyszłe, ani w wieczność. Nie pozostawało mu więc nic innego, jak świadomość, że nie postępuje on tak, jak bliźni jego, którzy gonią za marnościami czy sławą. Świadomość ta musiała być jednak bardzo cenna i ceniona, gdyż Tsuang Tsen uznany został po śmierci za świętego.

Historja, którą pragniemy tu opowiedzieć, działa się jeszcze za życia wielkiego mędrca.

Tsuang Tsen za życia nadewszystko lubił podróże i piesze wędrówki.

Gdy więc pewnego dnia przechodził koło cmentarza, spotrządził kobietę w żałobie, siedzącą na jednym z licznych grobów.

Była pochylona i trzymanym w białej dłoni wachlarzem chłodziła powierzchnię grobu.

Zaciekawiony mędrzec złożył młodej kobiecie przepisaną porcję grzecznych ukłonów i spytał:

Pozwolisz o pani, że spytam cię — kto spoczywa w tym grobie i dlaczego chłodziś ziemię swym białym wachlarzem? Jestem filozofem i doszukuję się przyczyn wszystkich rzeczy. — Przyczyny zaś, które powodują tobą o piękna pani, są mi zupełnie nieznane.

Młoda kobieta ciągle poruszała wachlarzem. Twarz jej pokryła się rumieńcem, spuściła głowę, a usta jej szeptały słowa niezrozumiałe dla mędrca.

Tsuang Tsen oddalił się. Kobieta na grobie silnie go zaciekawiła. Szedł więc, oglądając się za nią i ciągle spostrzegał ruch jej wachlarza, który zdaleka wyglądał, jak wielki biały motyl.

Idąc tak, spotkał starszą kobietę, która skinęła na niego. Usiedli w cieniu grobowca i kobieta rzekła do niego:

— Słyszałam, dostojny panie, jak zadawałście pytanie, nie otrzymując na nie odpowiedzi.

Mogę wam wszystko wytłumaczyć, ale dajcie mi wpraw jakąś małą kwotę, bym mogła kupić kadzideł i papieru do modlitw.

Mędrzec wyciągnął kieskę i wręczył kobiecie monety.

— Kobieta na grobie, to pani Lu, wdowa po uczonym To, który po długotrwałej chorobie zmarł przed tygodniem. Kłęczy ona u grobu swego małżonka. Za życia jego, było to bardzo czule i kochające się małżeństwo.

Nawet na łożu śmierci To nie mógł się pogodzić z myślą, że będzie musiał opuścić małżonkę swą. Ale że był zgodliwego usposobienia, więc koniec końcem przyzwyczał się do tej smutnej myśli.

U łoża jego siedziała piękna i kochająca Lu i przysięgała małżonkowi swemu, że będzie dzieliła z nim grób tak, jak dzieliła łożo. Ale To rzekł przeznaczenie:

— Nie przyrzekaj nadaremnie żono moja!

— Jeżeli więc będę musiała pozostać przy życiu, jeżeli duchy skazują mnie na dalsze życie, to przysięgam ci małżonku mój, że będziesz tym jedynym, którego kochałam i że będę posiadała jednego tylko męża, tak jak posiadam tylko jedną duszę.

Ale To rzekł:

— Nie przysięgaj nadaremnie, małżonko moja!

— Drogi mężu, pozwól, że przysięgnę ci to na całe pięć lat!

— Nie przyrzekaj napróżno, żono moja — odrzekł mądry To. — Przysięgnij mi tylko, że będziesz mi tak długo wierna, póki ziemia na grobie mym nie wyschnie!

Lu uroczyście przysięgła, a To zamknął oczy na zawsze.

Rozpacz żony była bez granic. Oczy jej czerwone były od płaczu. Ostremi paznokciami swymi rozdarła skórę na twarzy swej. Ale wszystko się kiedyś kończy. Na drugi dzień po śmierci małżonka piękna Lu trochę się uspokoiła.

Młody uczeń mądrego To wyraził chęć pocieszenia wdowy. Lu zrozumiała, że nie należy opuszczać okazji. Przyjęła więc młodzieńca, jakkolwiek czuła jeszcze duży smutek. Młody uczeń był bardzo grzeczny i dobrze wychowany. Mówił jej o swej miłości, mówił, że jest piękna i cnotliwa. Lu wysłuchiwała go i młodzieniec przyrzekł ponowną wizytę.

W oczekiwaniu więc tej wizyty pani Lu siedzi u grobu męża i spędza cały dzień na poruszaniu wielkim białym wachlarzem. Pragnie ona bowiem jaknajprędzej wysuszyć ziemię na grobie.

Gdy stara kobieta skończyła swą opowieść, Tsuang Tsen pomyślał sobie:

— Młodość jest krótka i przelotna. Orzeł pożądaną pożyczkę młodym kobietom i młodzieńcom swych skrzydeł. Koniec końców pani Lu jest uczciwą kobietą, która nie chce zdradzać swego męża.

„Kur. Wiecz.”

Przegląd polityczny

Wielka koalicja w Niemczech. Przesilenie gabinetowe ma się ku ukończeniu. Znosi się na wznowienie rządów t. zw. wielkiej koalicji. Niemiecka partia ludowa odbyła dziś po południu posiedzenie frakcji, na którym uchwalono swoją zgodę na to, ażeby utworzony został gabinet na podstawie wielkiej koalicji. Jako warunek stawia niemiecka partia ludowa, ażeby socjalni-demokraci zgodzili się na formułkę kompromisową w sprawie ustawy upelnomocniającej, którą zaproponował jeszcze stary gabinet. Socjalni-demokraci przyjęli tę warunek, żądają jednak od siebie, ażeby do ministerstwa pracy wszedł mąż zaufania socjalnych demokratów w randze sekretarza stanu, który będzie nadzorował wykonywanie ustaw socjalno-politycznych, a w szczególności ustawy o 8-godzinnym dniu pracy. Nowy gabinet będzie się różnił od dawnego tylko tem, że ubędzie z niego minister skarbu Hilferding i minister gospodarki Rauner. Obydwa te ministerstwa będą połączone razem, a na czele ich stanie dotychczasowy dyrektor banku amsterdamskiego Schacht. Reichstag zbierze się dnia 6 października w południe. Na posiedzeniu tem wygłosi Stresemann swoją mowę programową.

Przesilenie niemieckie. Gazety czeskie omawiają żywo dymisję gabinetu Stresemanna i uważają ją za zwycięstwo odniesione nad socjalistami. Zwycięzca, wedle „Prawa Lidu” jest Stinnes i wielki przemysł, który nie zrobił tego pociągnięcia dla ratowania Niemiec, a tylko dla ratowania siebie.

—:—:—

Wewnętrzne sprawy

Koszta pobytu p. Younga poniesie państwo. Przybywający do Polski doradca finansowy p. H. Young, ma zamieszkać w jednym z pierwszorzędných hoteli na koszt państwa. Cały personal biurowy opłacony będzie ze specjalnych funduszy rządowych. Ministerstwo ma przydzielić do dyspozycji p. Younga jeden samochód osobowy. Także wszelkie przejazdy p. H. Younga, oraz jego personalu będą kredytowane.

Armia polska doskonali się. Sprawozdawca wojskowo-polityczny Polskiej Agencji Telegraficznej miał sposobność zetknięcia się z pułkownikiem Pujo, szefem sztabu wojskowej misji francuskiej w Warszawie. Na pytanie sprawozdawcy, w jaki sposób kształtuje się obecnie współpraca misji z polskimi władzami wojskowymi, pułkownik oświadczył: Misja nasza, jako organ jedynie i wyłącznie wojskowy i fachowy, niema nic wspólnego z polityką. Współpraca zaś misji z polskimi władzami wojskowymi jest, jak najlepszą. Zadaniem misji jest doprowadzenie do zrównania stanu armii polskiej we wszystkich kierunkach z armią francuską, a prace nasze podejmowane w powyższym kierunku wydają doskonałe wyniki. Oczywiście praca nasza nie jest jeszcze ukończona. Jak długo misja ma jeszcze zamiar pozostać w Polsce? Jakkolwiek wyniki naszej współpracy dotychczas są bardzo dobre i daleko posunięte, to mimo to, tak poszczególne zagadnienia organizacyjne armii polskiej, jak i rozbudowa jej systemu instrukcyjnego, wymagają naszej obecności jeszcze co najmniej przez półtora roku. Sądze, że po upływie tego czasu osiągniemy to wszystko, do czego dążymy. Pułkownik Pujo zakończył swoje oświadczenie ponownem, silnem podkreśleniem doskonałych stosunków, łączących misję i wszystkich jej członków z polskimi władzami wojskowymi, zwłaszcza z ministrem spraw wojskowych gen. broni Szeptyckim, i szefem sztabu gen. dywizji Hallerem.

Ułgi wojskowe dla młodzieży szkolnej. Komisja wojskowa przyjęła dziś merytoryczne postanowienia rozdziału 7 projektu ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej. W projekcie tym przyjęto postanowienia, wedle których absolwenci szkół średnich i zawodowych będą mogli 2-letnią służbę wojskową odbywać w ciągu 18 miesięcy, a to w 2 razowych etapach: od 15 czerwca do 1 października następnego roku, a potem po upływie jednego roku od 1 lipca do 1 października. Po odbyciu tej służby i ukończeniu w tym czasie szkoły podchorążych rezerwy, po zdaniu odpowiednich

Sytuacja na rynku węglowym.

Na skutek olbrzymiej, a tak niespodziewanej raptownej niżki marki polskiej w przeciągu jednego tygodnia o przeszło 100 procent, daje się zauważyć na rynkach towarowych wielkie podwyższenie się cen. Dzięki usiłowaniu komisarza żywnościowego p. Moskalewskiego w Warszawie oraz ministra dla handlu i przemysłu p. Szydłowskiego udało się w zeszłym miesiącu nakłonić oporne na ogół i butne koncerny węglowe do pewnej niżki węgla, która obowiązywała od 20 września, i obniżyć ceny na niektóre gatunki węgla od 6 do 10 procent. Niewątpliwie ten sukces tych dwóch ludzi, przed sięwzięty wcale nie w okresie ogólnej niżki cen, lecz przeciwnie podczas lekkiej tendencji wzrostowej, nie długo jednak potrwał. Wskutek nie wiadomych przyczyn zaczęła się nagle w zeszłym miesiącu gwałtowna podwyżka kursu dolara i wogóle obcych walut i na skutek tego nie dały się utrzymać ceny na poziomie zeszłego miesiąca, lecz przeciwnie z powodu ogólnej drożyzny, podążającej stale za spadkiem waluty, oraz z powodu podwyższenia się cen robocizny, nastąpiła z dniem 1. września 3. października około 33 procent wyższa węgla.

Jest to jednak, niestety, dopiero preludjum do dalszych wzrostów. Już teraz robotnicy domagają się, słusznie zresztą, dalszych podwyżek płac, a za tem pójdzie podrożenie cen węgla, które dostosują się i zrównują stale proporcjonalnie do spadku waluty. Około 10 bm. należy się spodziewać dalszej wyżki węgla, prawdopodobnie około 50 procent. Będzie to dopiero jednak drugi etap. 15 października względnie 20 nastąpi, jak ogólnie przypuszczają na Górnym Śląsku, dalsza trzecia podwyżka cen węgla. Wskutek tak złej prognozyki doradza się konsumentom i zakładom przemysłowym w ich własnym i dobrze zrozumiałym interesie, pokryć swoje zapotrzebowanie na węgiel bezwzględnie, i to bez namysłu. Cena węgla górnośląskiego, która obecnie z powodu przeszło 33 procent podwyżki kalkuluje się loco piwnica z dowozem około 380.000 marek polskich za 1 q, podniesie się około 10 października prawdopodobnie na przeszło 500.000 marek polskich, a dojdzie niewątpliwie jeszcze w bieżącym miesiącu do jakich 700.000 marek polskich za 1 q.

Jeszcze jedna okoliczność przyczynia się w dalszym ciągu do podrożenia cen węgla. Wskutek braku gotówki, co katastrofalnie przybrało rozmiary, i wskutek gwałtownego spadku waluty, banki, chcąc ustrzec się choć częściowo od strat, które ponoszą z racji kredytowania,

egzaminów, osoby te będą miały prawo do stopnia oficera rezerwy. Kto nie zda egzaminu, będzie musiał służyć pełne 2 lata. W art. o ulgach dla osób duchownych, poseł Feldman zgłosił wniosek o rozszerzeniu ulg na wszystkich rabinów i nauczycieli religii w szkołach powszechnych. Za tym wnioskiem oświadczył się wnioskodawca i red. „Gazety Porannej” p. Sadzewicz, co przyjęto z dużą wesołością. Pos. Sadzewicz wyjaśnił, że jest wogóle przeciwnikiem powoływania żydów do wojska i dlatego głosował za temi ulgami.

Obrazy klubu Zw. Lud. Nar. W dniu 4 bm. panował w sejmie w dalszym ciągu żywy ruch. Od rana do późnego wieczora obradował klub Zw. Lud. Nar. Na posiedzeniu przedpołudniowym dłuższy referat wygłosił min. Kucharski, który zawiadomił zebranych między innymi, że z dniem 1 października br. skreślono ogółem 8395 etatów urzędniczych, a mianowicie: w min. poczt i telegrafów 1318, zdrowia 1766, pracy i opieki społecznej 400, reform rolnych 323, kontroli państwa 400, prokuratury generalnej 160, min. rolnictwa 100, spraw wojskowych 2000, przemysłu i handlu 50, robót publicznych 350, skarbu 40, kolei: w centrali 53, w dyrekcjach 1000, min. spraw wewnętrznych 600, spraw zagranicznych 135. Zamierzone są dalsze redukcje. Przytem minister zaprzeczył, jakoby główną pozycję wydatków pochłaniało min. spraw wojskowych. Prawdziwą „pompą ssącą”, wedle wyrażenia ministra, jest ministerstwo kolei. Przewidziana ogólna redukcja obejmie około 40 tysięcy pracowników państwowych. Co do strejku urzędników państwowych minister pragnie, by pracownicy państwowej dowiedzieli się, że jest

przyjmując pieniądź o sile kupna znacznie mniej szej niż odebrał ich klient, podnosząc stale stawki procentowe od pożyczek. Koncern banków Śląska Cieszyńskiego już 20 września br. podniósł stopę procentową na ½-procent dziennie czyli 15 procent miesięcznie, a banki niektóre policzają już za kredytowanie 1 procent dziennie czyli 30 procent w stosunku miesięcznym, a grożą lada chwila podwyższeniem stopy procentowej do 2 procent odsetek dziennie czyli 60 procent odsetek miesięcznie. Tak drogiego kredytu żadna firma handlowa ani żaden przemysł nie wytrzyma i jeżeli rząd nie przyjdzie z pomocą z tanim kredytem, grozi sytuacja taka katastrofą. Najlepszym jednak środkiem przeciwdziałania drogiego kredytu jest stabilizacja marki polskiej, tak przez wszystkich wycieczkiwana.

Sytuacja na rynku węglowym i przemysłowym jest tak ciężka, że mimowoli przedstawia się nam widmo beznadziejnego położenia ekonomicznego, w jakim znalazła się obecnie Rzeczpospolita. Wskutek bezprzykładnego w historii bicia nowych środków płatniczych po 5, 10, 100 milionów i nawet 1 miljarda na jednym banknocie i podążającej za tem drożyzny, ceny przeniosły parytet złoty względnie światowy i nastąpił zupełny zastój w handlu i przemyśle. Wielkie firmy w Prusach, które dawniej sprzedawały wagonami, teraz cieszą się, jeżeli dostaną zlecenie na kilogramy. Nikt niema bowiem tyle środków płatniczych, żeby mógł poza niezbędnymi środkami do życia zaspokoić inne życiowe wymogi. W Niemczech restauracje, kawiarnie, teatry i t. p. stoją puste. Nikt nie jeździ koleją pierwszą lub drugą klasą, wszyscy trzecią i czwartą. Życie tam zupełnie zamarło. Najmniejsza drobnostka kosztuje miliony. Niemcy, które dawniej były największym konsumentem produkcji górnośląskiej a więc: blachy, żelaza, węgla i t. d. usunęły się na plan dalszy, a miejsce ich zajmują inne państwa. Statystyka wykazuje coraz słabsze zapotrzebowanie Niemiec na produkty przemysłu górnośląskiego i z wolna przestaje być głównym odbiorcą. Wywołuje to mimowoli przesilenie w przemyśle górnośląskim, bardzo groźne, bo niespodziewane i wcześniejsze, nim przemysł górnośląski mógł zdobyć inne rynki zbytu.

Tylko, jak wyżej wspomniano, stabilizacja waluty naszej może uchronić nas od gwałtownych wstrząsów gospodarczych. Dlatego całą siłą należy popierać intencje Rządu w celach i środkach, zmierzających do sanacji walutowej.

postanowieniem rządu, iż strejk przyspieszy i ułatwi redukcję. Rząd strejku się nie boi, a strejk zemściłby się nie tylko na inicjatorach, lecz także na wszystkich urzędnikach państwowych. Mówiąc z kolei o sanacji finansów, p. Kucharski podkreślił, że podstawą sanacji musi być oszczędność, stosowana przez całe społeczeństwo. Inflacja musi być wstrzymana, należy znaleźć inny sposób pokrycia niedoboru. Budżet na rok 1924 będzie też mimo wszystko deficytowy, bez względu na to jednak druk marek polskich musi być powstrzymany bezwzględnie. To też deficyt 1924 r. winien być pokryty gożyczką zagraniczną. O pożyczkę taką starano się oddawna, ale dotychczas starano się źle. Ostatnia podróż p. Kucharskiego miała na celu zdyskredytowanie dotychczasowych niepoważnych pośredników, dlatego też propozycje polskie nigdzie nie były obecnie odrzucone i wszędzie traktowano je poważnie. Chociaż decyzja pozytywna nie mogła być natychmiast powzięta, sprawa sformowania konsorcjum dla udzielenia pożyczki Polsce jest według ostatnich wiadomości, na najlepszej drodze. Po referacie p. Kucharskiego wywiązała się dłuższa dyskusja.

—:—:—

Rozmaitości

Masowe obiady na ulicach Berlina. Na ulicach Berlina dają się obecnie zauważyć charakterystyczne obrazki. W godzinach południowych stoją w kilku punktach centralnych miasta wielkie kuchnie polowe, a obok nich długie i tłumne ogonki ludności ubogiej z blaszankami

i naczyniami. Obok najuboższych robotniczych sfer, widnieją wśród nich twarze ludzi z inteligencji, których głód zmusił do jawnego przyjmowania jałmużny. Oczekują oni na wydawanie obiadów bezpłatnych, którą to akcję podjęła t. zw. „Heilsarmee” przy pomocy czynników rządowych i miejskich. Każdemu zgłaszającemu się, którego ubóstwo zostało uprzednio stwierdzone, wydawane są obiady skromne, ale obfite. Korzysta z nich codziennie, jak podaje prasa berlińska, około 600 tysięcy najbardziej potrzebujących.

Balonem z Afryki do Francji. Z Toulonu donoszą: Balon sterowy „Dixmude”, który wyleciał we wtorek, zakończył w dniu wczorajszym swój przelot z północnej Afryki do Tours we Francji, bijąc dotychczasowe rekordy światowe balonów sterowych angielskich co do czasu trwania lotu i co do dystansu. Lot odbył się bez lądowania. Balon przebył 7000 km w 108 godzinach.

Walka żywiołów w Ameryce. Orkan i trąba powietrzna w zachodniej Yowa, oraz we wschodniej Nebrasce poczyniły wielkie spustoszenia. Dotychczas donoszą o 13 ofiarach w ludziach. Jest także wielu rannych.

Komunikacja okrętowa Gdańsk-Stokholm. Szwedzkie towarzystwo okrętowe w Stokholmie „Sweat” postanowiło od drugiej połowy października zaprowadzić komunikację morską Stokholm-Gdańsk-Kłajpeda-Libawa i z powrotem. Na linii tej mają być używane statki pierwszorzędne i pospieszne, zarówno pasażerskie, jak towarowe. Statki mają kursować co dwa dni.

Ludność Australii. Jak wykazują dane statystyczne, od spisu ludności, dokonanego w r. 1921, ludność Australii zwiększyła się o 250.000 osób. Obecnie Australia liczy 5.688.000 mieszkańców, z czego na Nową Południową Walę przypada 2.189.000, na Wiktorję 1.607.000, Queensland 805.000 i Południową Australię 516.000. Tylko w prowincji Wiktorji istnieje przewyżka liczby kobiet nad liczbą mężczyzn. Od 1914 roku koszt utrzymania w Australii zwiększył się średnio o 50 procent.

Żubry dla puszczy białowieskiej. Latem br. miejski ogród zoologiczny w Budapeszcie, posiadający kilka okazów żubrów, wysłał je do lasów dóbr koronnych węgierskich w Viszegradzie, chcąc, aby tam na łonie przyrody znalazły odpowiedni teren do egzystencji, względnie rozmnożenia się. Zachodziła jednak obawa, czy zwierzęta te, wydelfikowane pobytem w niewoli, zdołają bez szkody dla siebie powrócić do stanu pierwotnej zupełnej dzikości i czy znajdą w owych lasach odpowiednie pożywienie. W tym celu wysłano w b. m. specjalną komisję do lasów viszegradzkich dla przekonania się, jak żubrom się powodzi. Komisja złożyła już swe sprawozdanie, w którym podnosi, że żubry mają się dobrze i że będzie można zostawić je na stałe we wspomnianych lasach. Gdyby hodowla żubrów na Węgrzech dała dobre wyniki, rząd węgierski może odstąpić nam z biegiem czasu kilka egzemplarzy dla wprowadzenia ich do puszczy Białowieskiej, gdzie zostały, jak wiadomo, wytępione przez Niemców w czasie okupacji Litwy.

Dział gospodarczy

Z polskiego eksportu. Tegoroczna nadwyżka zboża w Polsce wynosi, według przypuszczeń biura statystycznego, 12 tysięcy wagonów. Część jej będzie przeznaczona na wywóz. Rząd zamierza także zezwolić na wywóz jęczmienia w większych ilościach. Nadwyżka, jaką rozporządzały obszary, należące obecnie do Rzeczypospolitej, przed wojną, wynosiła 6000 wagonów iaj rocznie. W roku 1923 nadwyżka ta wynosiła tylko 1200 wagonów, z czego 700 wagonów już wywieziono dotychczas. Natomiast przemysł zapalczany wykazuje wzrost eksportu w stosunku do czasów przedwojennych. Wywóz ten kieruje się przeważnie do Anglii. Protrzebowanie rynku wewnętrznego.

Odpaństwowienie kolei w Austrii. Z dniem 1 października koleje austriackie przeszły z pod zarządu państwa pod zarząd przedsiębiorstwa prowadzonego na zasadach handlowych pod nazwą „Austriackie koleje związkowe”. Prezes rządowej komisji kolejowej inż. Günher w we-

waniu do pracowników kolejowych ogłasza, że przyczyną tej reorganizacji kolejnictwa jest dążność do uniknięcia deficytu, który nieznosnym ciężarem obarcza Austrię, utrudniając ostateczną sanację skarbu. Być może, że niektóre zarządzenia, wydane przez nowe kierownictwo kolei austriackich wzbudzą wśród personelu niezadowolenie, jednak pamiętać trzeba o tem, że w wypadkach konieczności państwowej musi się znieść zło mniejsze, by usunąć większe ciążące nad krajem.

—:—:—

Konsument Pracowników Państwowych i Komunalnych w Cieszynie.

W niedzielę, dnia 21 października 1923 r. o godz. 10 przed południem odbędzie się w lokalu Sądu okręgowego (mała sala)

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

członków Konsumentu Pracowników Państwowych i Komunalnych w Cieszynie z następującym porządkiem obrad:

Zmiana statutu art. 6-go i w związku z tem podniesienie udziału członkowskiego do wysokości 300.000 mkp.

W razie niezjawienia się wymaganej statutem ilości członków, odbędzie się Walne zgromadzenie w tym samym dniu o godzinie 10 i pół przed połud. z tym samym porządkiem dzien. bez względu na ilość członków.

Rada Nadzorcza.

Wielki wybór

w materjach jesiennych, zimowych
i plusze na płaszcze

ma na składzie magazyn mód

O. HILKE, CIESZYN

Głęboka 49

Tel. 207/VIII.

Prosimy o wyrównanie prenumeraty.

Młoda pomocnicę

przyjmie zaraz **drukarnia P. MITRĘGI**
w Cieszynie, do stałej pracy.

Gospodyni

do prowadzenia domu na Górnym Śląsku
zostanie natychmiast przyjęta. Zgłoszenia z podaniem dotychczasowego zajęcia nadsyłać do
Adm. Dz. Śl. Ciesz pod „Gospodyni”.

— Rozpowszechniajcie —

„Dziennik Śląska Cieszyńskiego”

Polski Bank Przemysłowy

Filia w Cieszynie

Telef. Nr. 3 i 139

jako

Bank dewizowy

załatwia wszelkie w zakres bankowości wchodzące czynności szybko i tanio.

Księgarnia „Kresy” w Cieszynie

zawiadamia P. T. Kierownictwa szkół, że

Elementarz

K. Buzka i J. Kubisza

jest już do nabycia. Ze względu na przypuszczalną dalszą zwyżkę cen książek, należy pośpieszyć się z zakupnem. Przy odbiorze ponad 25 sztuk 10% rabatu.